

Sygn. akt VI 1 U 301/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Sekcja ds. Ubezpieczeń Społecznych w VI Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Skórzewska
Protokolant:	stażysta Liza Rant

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy R. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego

z odwołania od decyzji z dnia 14 stycznia 2014 r., znak (...) - (...)

z udziałem zainteresowanego (...) sp. z o.o. w P.

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy R. B. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 8 listopada 2013r. do 13 stycznia 2014r. w wysokości 100% podstawy wymiaru

Sygn. akt VI 1 U 301/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 stycznia 2014r., znak (...) - (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.- powołując na art. 3 ust. 1, art. 9 ust. 1 i art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r. poz. 1242) - przyznał R. B. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 18 grudnia 2013r. do 13 stycznia 2014r. w wysokości 80% podstawy wymiaru oraz odmówił wypłaty zasiłku chorobowego z tytułu wypadku przy pracy za okres od 8 listopada 2013r. do 13 stycznia 2014r. w wysokości 100% podstawy jego wymiaru z tytułu niezdolności do pracy powstałej na skutek wypadku, jakiemu uległ on w dniu 8 listopada 2013r.

W uzasadnieniu decyzji pozwany wskazał, że odmawia przyznania świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, gdyż wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez wnioskodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, co jest potwierdzone wpisem w pkt. 5 protokołu nr(...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zatem za okres od 4 grudnia 2013r. do 17 grudnia 2013r. przysługuje R. B. prawo do wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy na podstawie art. 92 Kodeksu

pracy. Natomiast okres od 8 listopada 2013r. do 3 grudnia 2013r., to okres niezdolności w okresie wyczekiwania bez prawa do wynagrodzenia.

Decyzja – k. 35 akta ZUS

Od decyzji tej odwołał się wnioskodawca R. B., wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy powstałej na skutek wypadku z dnia 8 listopada 2013r. za okres od 8 listopada 2013r. do 13 stycznia 2014r. w wysokości 100% podstawy jego wymiaru oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Wnioskodawca wskazał, że oba protokoły powypadkowe: (...) i (...), zostały nieprawidłowo sporządzone, a podane w nich przyczyny i okoliczności samego wypadku przy pracy, któremu uległ w dniu 8 listopada 2013r. są błędne. Skarżący wskazał, że czynności wynikające z obowiązków pracowniczych wykonywał od samego początku zatrudnienia, jednak nie został przeszkolony instruktązem wstępnym, ani szkoleniem z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Brak wiedzy o zagrożeniu, w konsekwencji doprowadził do wypadku, na skutek którego wnioskodawcy amputowano prawą dłoń na poziomie nadgarstka. W związku z powyższym, wnioskodawca wniósł pozew do Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z żądaniem uzupełnienia i sprostowania protokołu powypadkowego w kwestii uznania przedmiotowego wypadku jako ciężki, sprostowanie skutków wypadku z silnie okaleczonej dłoni i przedramienia na amputację prawej dłoni na poziomie nadgarstka. W protokole nr (...)r. wskazano, że jest to wypadek lekki, zaś w protokole nr (...)r. zdarzenie zostało uznane za wypadek ciężki ale nadal jest wiele nieprawidłowości.

Ponadto wnioskodawca wskazał, że wina nieумыślna, to rodzaj winy, w którym nie można mu przypisać jako osobie poszkodowanej zamiaru popełnienia czynu wywołującego wypadek przy pracy, zaś rażącym niedbalstwem wykazał się jego pracodawca, poprzez niedopilnowanie, aby protokół powypadkowy był sporządzony rzetelnie, uczciwie i zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Odwołanie – k. 2-5

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podał, iż uznał zdarzenie z dnia 8 listopada 2013r. za wypadek przy pracy. Jednak ze zgromadzonej dokumentacji dotyczącej zdarzenia z dnia 8 listopada 2013r. wynika, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego умыślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Zdaniem pozwanego, w związku z ustaleniami protokołu wypadkowego nr(...) z dnia 7 grudnia 2013r. brak jest podstaw do przyznania prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego. W protokole stwierdzono bowiem, iż wypadek spowodowało wykonywanie przez pracownika czynności czyszczenia zgniataarki po zdjęciu osłon i niewyłączenie jej z dopływu prądu, a zatem wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego умыślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Odpowiedź na odwołanie – k. 6-7

Postępowanie w sprawie było zawieszono od dnia 7 maja 2014r. do dnia 17 września 2015r. na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc.

/postanowienia k. 48, 61/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca R. B. był zatrudniony od dnia 1 listopada 2007r. do dnia 16 września 2011r. oraz ponownie od dnia 4 listopada 2013r. do dnia 3 lutego 2014r. na podstawie umów o pracę w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. – O., gmina P., na stanowisku pracownika produkcji w pełnym wymiarze czasu pracy.

okoliczności bezsporne, nadto dowód: akta osobowe wnioskodawcy część C-świadczenia pracy

Na terenie hali produkcyjnej spółki (...), gdzie pracował wnioskodawca, znajdowały się urządzenia do produkcji orzeszków ziemnych, m.in. zgniatarka do orzechów. Do obowiązków wnioskodawcy należało obsługiwanie prażarki i zgniatarki.

Instrukcja obsługi zgniatarki dostępna była w obrębie hali produkcyjnej (przy wejściu na halę i przy głównym wyłączniku). Zgodnie z instrukcją zabronione było operowanie pistoletem ze sprężonym powietrzem podczas obracania się wałków po zdjęciu osłon. Czyszczenia należało dokonywać po wyłączeniu zasilania wyłącznikiem bezpieczeństwa (grzybkiem) i po zdjęciu osłon zgniatarki.

Zgniatarka wyposażona była w główny wyłącznik prądu znajdujący się na poziomie „0” oraz wyłącznik awaryjny (grzybek) znajdujący się w obrębie podestu roboczego na poziomie ok. 2,5 m od posadzki, na którym to podeście w czasie zaistnienia wypadku znajdował się wnioskodawca.

Zwyczajowo czyszczenie wałków zgniatarki odbywało się z poziomu podestu usytuowanego na wysokości ok. 2,5m od posadzki, za pomocą pistoletu na sprężone powietrze ze standardową końcówką przy uruchomionej zgniatarce, przez górną osłonę zabezpieczającą wałki. Co do zasady pracownicy nie zdejmowali osłony na czas czyszczenia. Jedynie wtedy, gdy pojawiały się trudniejsze do usunięcia zanieczyszczenia osłonę zdejmowano, wyłączając jednak zasilanie maszyny.

Sterowanie ruchem wałków maszyny odbywało się za pomocą awaryjnego wyłącznika bezpieczeństwa poprzez jego wciśnięcie i wyciśnięcie.

W dniu 8 listopada 2013r. wnioskodawca R. B. rozpoczął pracę o godzinie 14.00, tj. na II zmianie. Do jego obowiązków w tym dniu należało obsługiwanie prażarki i zgniatarki do orzeszków ziemnych. Około godziny 19.00 wnioskodawca przystąpił do czyszczenia zgniatarki.

Wnioskodawca nie wyłączając maszyny, wszedł na jej podest przy pomocy przymocowanej na stałe do konstrukcji podestu drabiny. Następnie zdjął osłonę wałków roboczych maszyny i przy obracających się wałkach przystąpił do ich czyszczenia za pomocą pistoletu na sprężone powietrze. Zgniatarka posiada dwa rzędy wałków : górne i dolne, które obracają się równoległe do siebie. Pod koniec czyszczenia górne wałki pochwyciły pistolet na sprężone powietrze, wraz z prawą dłonią wnioskodawcy, która została wkręcona pomiędzy wałki maszyny. Wnioskodawca nie był w stanie wyłączyć urządzenia wyłącznikiem awaryjnym (grzybkiem) gdyż lewą ręką nie mógł do niego sięgnąć. Widząc wchodzącego na halę R. K. zaczął krzyczeć do niego by ten wyłączył zasilanie zgniatarki. Wówczas R. K. wyłączył zasilanie, co unieruchomiło obracające się wałki. Natychmiast zawiadomiono o zdarzeniu przełożonego wnioskodawcy R. Ć. oraz wezwano pogotowie i straż pożarną, Na miejsce zdarzenia przyjechał także M. B., który rozkręcił wałki i z pomocą strażaków pomógł wyciągnąć rękę R. B. ze zgniatarki.

Znajdująca się na terenie hali produkcyjnej (...) (...) (...) zgniatarka do orzechów ziemnych miała wadą konstrukcyjną związaną z możliwością bezpośredniego ponownego uruchomienia maszyny po odblokowaniu wyłącznika bezpieczeństwa znajdującego się na wysokości podestu zgniatarki, natomiast wada ta nie przekłada się na związek przyczynowo-skutkowy z zaistniałym wypadkiem, gdyż wnioskodawca, mając taką możliwość, nie wyłączył zgniatarki za pomocą wyłącznika bezpieczeństwa.

dowód: zeznania wnioskodawcy R. B. od 00:03:17 do 00:17:00 – płyta CD k. 82 i od 00:01:50 do 00:05:10 k. 277, zeznania świadka R. K. od 00:10:03 do 00:33:40, płyta CD k. 128, zeznania świadka R. Ć. od 00:33:56 do 00:48:45, płyta CD k. 128, zeznania świadka B. S. od 00:51:14 do 01:15:50, płyta CD k. 128, zeznania świadka M. B. od 01:19:51 do 01:30:40, płyta CD k. 128, zeznania świadka M. S. od 01:30:51 do 01:40:30, płyta CD k. 128, protokół powypadkowy nr (...) – k. 4-5 akt ZUS (...), protokół powypadkowy nr (...) – k. 2-3 akt ZUS (...), odręczny zapis instrukcji czyszczenia zgniatarki – k. 129

W następstwie tego zdarzenia wnioskodawca doznał rany miażdżonej przedramienia i ręki prawej, wielołamowego otwartego złamania kości śródreżca ze zwicnięciem w stawach śródreżczo-nadgarstkowych, wielopoziomowego

uszkodzenia ścięgien FDP i FDS na poziomie śródrezcza i przedramienia, uszkodzenia tętnicy łokciowej i naczyń palcowych wspólnych, martwicy ręki prawej. Skutkiem powyższego zastosowano leczenie w postaci amputacji dłoni ręki prawej na wysokości nadgarstka i resekcji tkanek martwiczych przedramienia prawego.

dowód: zeznania wnioskodawcy R. B. od 00:03:17 do 00:17:00 – płyta CD k. 82 i od 00:01:50 do 00:05:10 k. 277, karta informacyjna leczenia szpitalnego akta ZUS (...), skierowanie do poradni specjalistycznej – k. 27 akt ZUS, zaświadczenie o stanie zdrowia – k. 28 akt ZUS

Wnioskodawca przeszedł szkolenie wstępne oraz instruktaż stanowiskowy na stanowisku pracownika produkcji w dniu 5 listopada 2013r. Ponadto, w czasie poprzedniego zatrudnienia u zainteresowanego, poza szkoleniem wstępnym, przeszedł wymagane prawem szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy celem aktualizacji i uzupełnienia wiedzy i umiejętności w dniach 25 lipca 2008r. i 24 maja 2011r.

Na dzień 8 listopada 2013r. wnioskodawca posiadał aktualne profilaktyczne badania lekarskie na stanowisku pracownika produkcji, bez zaświadczenia o zdolności do wykonywania pracy na wysokości. Tym samym, wnioskodawca nie posiadał uprawnień do pracy na wysokości.

dowód: zeznania wnioskodawcy R. B. od 00:03:17 do 00:17:00 – płyta CD k. 82 i od 00:01:50 do 00:05:10 k. 277, karta szkolenia wstępnego – k. 6, 33 cz. B akt osobowych wnioskodawcy, orzeczenia lekarskie – k. 14, 15, 21, 22, 25, 26 cz. B akt osobowych wnioskodawcy, zaświadczenie – k. 27 cz. B akt osobowych wnioskodawcy

Biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa pracy, ergonomii, ryzyka zawodowego – J. M. w opinii sądowej argumentował, iż z bardzo dużym prawdopodobieństwem instrukcje bezpiecznej pracy przy zgniatarce do orzechów były dostępne bezpośrednio w obrębie hali produkcyjnej w dniu zaistnienia wypadku, jak również na podstawie odbytych szkoleń z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, wnioskodawca winien był znać treść tychże instrukcji włącznie z zakazem wykonywania jakichkolwiek czynności konserwacyjnych przy załączonej maszynie, tj. w strefie niebezpiecznej.

Biegły sądowy na podstawie akt sprawy oraz przeprowadzonych oględzin miejsca zdarzenia stwierdził, że działania podjęte w dniu 8 listopada 2013r. przez wnioskodawcę w związku z czyszczeniem zgniatarki do orzechów bez jej wyłączenia naruszały wymogi bezpieczeństwa pracy.

Mając na uwadze konstrukcję zgniatarki, możliwym było bezpieczne wyczyszczenie maszyny za pomocą pistoletu na sprężone powietrze nieposiadającego tzw. przedłużki, przy unieruchomionej maszynie posiadającej skrobaki wałków zębatych, po uprzednim demontażu osłon bocznych, jak również przez górny otwór zasypowy zgniatarki. Biegły również zwrócił uwagę na fakt, iż wnioskodawca zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w dniu zaistnienia wypadku rozpoczął pracę o godz. 14.00, natomiast proces produkcyjny został zakończony około godz. 19.00 i do końca zmiany roboczej pozostawało 3 godziny, co w żaden sposób nie uzasadnia występowania presji czasowej skutkującej przyspieszeniem czyszczenia maszyny w sposób niedozwolony. W dniu zaistnienia przedmiotowego wypadku wnioskodawca znajdował się na podeście zgniatarki usytuowanym na wysokości 272 cm od posadzki hali produkcyjnej, na który to podest wnioskodawca wszedł po przymocowanej na stałe do konstrukcji podestu drabinie. Biegły sądowy podkreślił, że wnioskodawca nie posiadał profilaktycznych badań lekarskich do pracy na wysokości. W związku z tym, nie powinien znaleźć się on na poziomie podestu roboczego zgniatarki, do którego brak było innych dróg komunikacyjnych. Brak badań lekarskich dopuszczających pracownika do wykonywania pracy na wysokości w ocenie biegłego sądowego, stanowi przyczynę pośrednią zaistniałego wypadku i jednocześnie narusza wymagania prawne.

Wnioskując na podstawie akt sprawy oraz przeprowadzonych oględzin miejsca zdarzenia, biegły sądowy stwierdził, że pracodawca będący zainteresowanym w niniejszej sprawie – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P., przyczynił się w sposób pośredni do zaistniałego zdarzenia poprzez dopuszczenie do wykonywania przez ubezpieczonego pracy na wysokości (poruszanie się po drabinie powyżej wysokości 1 metra) bez aktualnego orzeczenia lekarskiego zezwalającego na wykonywanie tego rodzaju pracy. W związku z tym w momencie zaistnienia wypadku

wnioskodawca znajdował się bowiem w miejscu, w którym znajdować się nie powinien. Wnioskodawca, aby móc przebywać na podjeździe powinien posiadać profilaktyczne badania lekarskie włącznie z dopuszczeniem do pracy na wysokości, których to badań nie posiadał. Mając na uwadze treść art. 229 § 4 kodeksu pracy, wnioskodawca nie powinien być dopuszczony przez pracodawcę do pracy, którą wykonywał w chwili zaistnienia wypadku.

W pozostałym zakresie pracodawca wnioskodawcy zapewnił wykonywanie pracy zgodnie z zasadami bezpieczeństwa pracy.

dowód: opinia biegłego sądowego – k. 145-186, opinia uzupełniająca – k. 224-229,

Z dniem 12 listopada 2013r. zostało wszczęte dochodzenie w sprawie niedopełnienia obowiązków bezpieczeństwa i higieny pracy w R., gminy P., na terenie zakładu (...), tj. o czyn z art. 220 § 1 i 2 Kodeksu karnego.

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2014r. umorzono dochodzenie wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, tj. na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 Kodeksu postępowania karnego.

dowód: : akta dochodzenia RSD 388/13 pod Ds. 3448/13 Prokuratury Rejonowej w Tczewie: postanowienie o wszczęciu dochodzenia – k. 7, postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 45

Wyrokiem z dnia 27 maja 2015r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa R. B. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.-O. o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego umorzył postępowanie w zakresie cofniętego pozwu, w pozostałym zakresie co do żądania powoda dotyczącego ustalenia i sprostowania protokołu powypadkowego – oddalił powództwo i odstąpił do obciążania powoda R. B. kosztami zastępstwa procesowego.

Wyrok ten jest prawomocny. Apelacja nie została wywiedziona.

dowód: wyrok SR Gdańsk-Południe w Gdańsku k. 167 w aktach VI P 104/14, zarządzenie o stwierdzeniu prawomocności wyroku k. 184 w aktach VI P 104/14

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, tj. treści dokumentów, w tym także zgromadzonych w aktach ZUS, aktach dochodzenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie o sygn. Ds. 3448/13 i aktach postępowania o sygn. VI P 104/14 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych; zeznań świadków – R. K., R. Ć., B. S., M. B., M. S. oraz zeznań wnioskodawcy R. B., Sąd uznał, że odwołanie wnioskodawcy zasługiwało na uwzględnienie.

W ocenie Sądu autentyczność ani prawdziwość dokumentów nie budziła wątpliwości, żadna ze stron również okoliczności tej nie kwestionowała.

Sąd oparł się także na opiniach sądowych - zarówno głównej, jak i uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa pracy, ergonomii, ryzyka zawodowego J. M..

Zeznaniom świadków R. K. i R. Ć. Sąd przyznał walor wiarygodności. Świadkom znane były okoliczności zdarzenia z udziałem wnioskodawcy, o których szczegółowo opowiedzieli. Z zeznań świadków wynikało także jednoznacznie, że instrukcja użytkowania zgniatarki znajdowała się na hali produkcyjnej oraz, że zwyczajowo czyszczono zgniatarkę bez odcięcia dopływu prądu ale przy założonych osłonach.

Sąd również dał wiarę zeznaniom świadka B. S., będącego przewodniczącym zespołu wyjaśniającego przyczyny i okoliczności wypadku, który w logiczny sposób wyjaśnił procedurę obsługiwaną maszyną, procedurę jej czyszczenia i okoliczności samego wypadku z udziałem wnioskodawcy.

Jeśli chodzi o zeznania świadków M. B. i M. S. (zmiennika wnioskodawcy), Sąd dał im wiarę z wyłączeniem wszakże twierdzeń o tym, że zgniatarkę czyszczono po wyłączeniu jej z prądu i zdjęciu osłon. W ocenie Sądu świadkowie przedstawili jedynie modelowy, zgodny z instrukcją przebieg czyszczenia, który jednak zwyczajowo nie był stosowany, co wynika wprost z zeznań świadków R. K. i R. Ć.. Zdaniem Sądu, świadkowie będąc zatrudnieni na stanowiskach niższego szczebla obawiali się przyznać do tego, że wykonują czynności niezgodnie z instrukcją, na co wprost wskazywał również wnioskodawca. Faktycznie jednak, czyszczenie zgniatarki bez odcięcia jej od zasilania, nie stwarzało zagrożenia pod warunkiem, że nie zdejmowano metalowej osłony.

Zeznania wnioskodawcy R. B. Sąd ocenił jako wiarygodne co do przebiegu zdarzenia wypadkowego. Sąd nie dał jednak wiary twierdzeniom skarżącego, że w zakładzie panowało przyzwolenie na czyszczenie maszyny jednocześnie w czasie jej pracy i po zdjęciu osłony. Okoliczności tej nikt bowiem nie potwierdził. Jak wynikało z zeznań świadków, urządzenie czyszczono albo wyłączone i po zdjęciu osłony lub też w czasie jego pracy ale z zamontowaną osłoną. Zdaniem Sądu zeznania wnioskodawcy w tym zakresie miały na celu osiągnięcie korzystnych skutków procesowych, nie mogły jednak zostać uznane za wiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa pracy, ergonomii, ryzyka zawodowego J. M., która została sporządzona w sposób rzetelny i obiektywny. W ocenie Sądu biegły w profesjonalny sposób opisał zachowanie wnioskodawcy w dniu wypadku z dnia 8 listopada 2013r., analizując obowiązujące zasady bezpiecznej pracy oraz samą konstrukcję zgniatarki i uwzględniając jej położenie w dniu wypadku, tj. na terenie hali produkcyjnej na wysokości 272 cm od posadzki hali. Biegły podkreślił, że dopuszczenie wnioskodawcy do pracy na podeście stanowiło przyczynę pośrednią wypadku - skoro wnioskodawca nie posiadał w profilaktycznych badaniach lekarskich przyzwolenia na pracę na wysokości, w związku z tym nie powinien był się znaleźć na poziomie podestu roboczego, do którego brak było innych dróg komunikacyjnych.

Wnioski końcowe biegły postawił w oparciu o analizę wyjaśnień wnioskodawcy, zeznań świadków, dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie, a także w aktach dochodzenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie o sygn. Ds. 3448/13 oraz w aktach sprawy o sygn. VI P 104/14 Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku, a przede wszystkim oględzin miejsca zdarzenia przeprowadzonych w dniu 25 lipca 2016r. Sąd, uznając opinię biegłego za prawidłowo wykonaną, podzielił wnioski w niej zawarte i oparł się na niej przy wydawaniu wyroku.

W opinii uzupełniającej, wobec zastrzeżeń zgłoszonych w piśmie z dnia 21 września 2016r. przez pozwanego organ rentowy do opinii głównej, biegły J. M. szczegółowo odniósł się do zarzutów dotyczących zarówno wady konstrukcyjnej wyłącznika bezpieczeństwa, jak i przyczyny pośredniej zaistnienia wypadku, jaką było dopuszczenie wnioskodawcy do wykonywania pracy przy zgniatarce, do której – z uwagi na jej położenie- wymagane było posiadanie aktualnego orzeczenia lekarskiego zezwalającego na wykonywanie pracy na wysokości i podtrzymał wnioski zawarte w opinii głównej.

Sąd uznał, iż zarzuty skarżącego stanowiły wyłącznie polemikę z ustaleniami biegłego i nie wpłynęły na ocenę waloru dowodowego opinii. Biegły przeanalizował zdarzenie zarówno pod kątem wpływu zachowania wnioskodawcy R. B. na jego przebieg, jak i zaistnienia przyczyny pośredniej - obie opinie biegłego udzielają wyjaśnień w tym zakresie.

Sąd dopuścił także dowód z akt Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku toczącego się postępowania pod sygnaturą VI P 104/14 w sprawie z powództwa R. B. przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o ustalenie wypadku przy pracy i sprostowanie protokołu powypadkowego. Sąd w tym miejscu dostrzega jednak, że wyrok tutejszego sądu pracy, który zapadł w sprawie pod sygnaturą VI P 104/14 nie wpłynął na wynik niniejszego postępowania. Wskazać bowiem w tym miejscu należy, że organ rentowy nie był stroną toczącego się postępowania sądowego przed sądem pracy, zatem nie może być związany treścią prawomocnego wyroku z dnia z 27 maja 2015r..

Jak wskazano w uchwale Sądu Najwyższego z 21 września 2004 r., II UZP 8/04 (OSNP 2005 nr 5, poz. 68), organ rentowy rozpoznający wniosek o świadczenia z tytułu wypadku przy pracy nie jest związany prawomocnym wyrokiem wydanym w

sprawie z powództwa pracownika przeciwko pracodawcy o ustalenie lub zmianę protokołu powypadkowego w zakresie uznania zdarzenia za wypadek przy pracy (art. 365 § 1 k.p.c.); **wyrok taki nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się na skutek odwołania od decyzji organu rentowego** (art. 366 k.p.c.). Podobne stanowisko wyraża także wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1998 r., II UKN 129/98 (OSNAPiUS 1999 nr 13, poz. 437), w którym stwierdzono, że wyrok wydany przeciwko pracodawcy, ustalający że zdarzenie było wypadkiem przy pracy nie ma powagi rzeczy osądzonej w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o rentę wypadkową (art. 366 k.p.c.).

Podzielając powyższe poglądy w całości, Sąd przyjął, że brak jest przeszkód prawnych dla prowadzenia postępowania dowodowego i przyjęcia własnych ustaleń w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Po analizie całokształtu zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że odwołanie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie.

W sprawie bezspornym było, że wnioskodawca R. B. w dniu 8 listopada 2013r. uległ wypadkowi przy pracy. W ocenie Sądu, istotnie zgodzić się należy ze stronami, że przesłanki określone w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (dalej: ustawy wypadkowej) tekst jednolity: Dz. U. z 2015r. poz. 1242, zostały w niniejszej sprawie spełnione.

Podstawą odmowy przyznania przez organ rentowy prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 8 listopada 2013r. do 13 stycznia 2014r. było przyjęcie, iż zachodzą przesłanki wyłączające prawo do tego świadczenia przewidziane w art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej. Przepis art. 21 ust. 1 cytowanej ustawy stanowi, iż świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

W piśmiennictwie na tle art. 8 ustawy z dnia 12 czerwca 1975r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy, w drodze do lub z pracy oraz chorób zawodowych (Dz.U z 1983r., nr 30, poz. 144 ze zm.) argumentowano, iż przepis ten wyodrębnia trzy przesłanki wyłączające prawo do świadczeń przewidzianych ustawą. Są nimi:

- a) przesłanka obiektywna - naruszenie przez pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia;
- b) przesłanka subiektywna - umyślność lub rażące niedbalstwo;
- c) wyłączne przyczynienie się pracownika do powstania wypadku. [...],

przy czym wszystkie warunki muszą być spełnione łącznie, ażeby wyłączyć prawo do świadczeń. Ciężar dowodu co do istnienia tych okoliczności spoczywa na pracodawcy lub na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, którym musi wykazać, że zaistniały wszystkie przesłanki wyłączające prawo do świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego (tak: J. Stelina w głosie do wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 687/98, OSP 2001/2/34)

Powołany przepis art. 21 ust. 1 aktualnej ustawy wypadkowej jest w swej treści zbieżny z art. 8. ust 1 ustawy z dnia 12.06.1975 r., w rezultacie aktualność zachowały zarówno poglądy Sądu Najwyższego, jak i piśmiennictwo wypracowane pod rządami tej ustawy.

Jak wskazuje się w judykaturze, rażące niedbalstwo w rozumieniu powyższego przepisu zachodzi wówczas, gdy poszkodowany zachowuje się w sposób odbiegający jaskrawo od norm bezpiecznego postępowania i świadczący o całkowitym zlekceważeniu przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 15 stycznia 1998r., III AUa 418/97, OSA 1998/11-12 poz. 44). Rażące niedbalstwo to zachowanie graniczące niemal z umyślnością i zachodzi wówczas, gdy pracownik przewiduje skutki swego zachowania, lecz spodziewa się ich uniknąć, bądź skutków tych nie przewiduje, choć może i powinien je przewidzieć (wyrok Sądu

Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15.12.1993r., III AUr 411/93, PS-wkl. 1994/6/14). Zgodzić się należy również z poglądem zaprezentowanym w wyroku Sądu Najwyższego z 23 października 1981r., III URN 40/80, PiZS 1982/7/55, że rażące niedbalstwo zachodzi wówczas, gdy poszkodowany podejmuje działania z naruszeniem przepisów o ochronie zdrowia i życia, chociaż mógł i powinien był przewidzieć grożące mu niebezpieczeństwo, które zwykle występuje w danych okolicznościach faktycznych, co dla każdego człowieka o przeciętnej przezorności jest oczywiste. W wyroku z dnia 8 października 1987 r. II URN 220/87 (PiZS z 1 ZS z 1988 r., nr 6, s. 68) Sąd Najwyższy stwierdził z kolei, że „przez działanie z rażącym niedbalstwem - należy rozumieć takie sytuacje, w których poszkodowany zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle występuje ono w takich okolicznościach, że każdy przeczorny człowiek ocenia je jako ewidentne, mimo tego z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa bez potrzeby naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się”.

Mając zatem powyższe na względzie, w niniejszej sprawie należało rozważyć, czy R. B. swoim działaniem naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia, jeśli tak, to czy naruszenie przez niego przepisów nastąpiło umyślnie lub w stopniu rażącego niedbalstwa, oraz czy zachowanie wnioskodawcy stanowiło wyłączną przyczynę wypadku z dnia 8 listopada 2013r., przy czym dla odmowy świadczenia wypadkowego wszystkie te warunki muszą być spełnione łącznie.

Odnosząc się do powyższego, wskazać należy, że wnioskodawca niewątpliwie naruszył zasady BHP w ten sposób, że zdjął osłonę wałków roboczych maszyny i przy obracających się wałkach przystąpił do ich czyszczenia za pomocą pistoletu na sprężone powietrze. Zawinienie wnioskodawcy musi być oceniane przez pryzmat odbywania właściwych szkoleń w zakresie BHP oraz możliwości zapoznania się z instrukcją obsługi maszyny. Stopień winy skarżącego jest zatem w ocenie Sądu wysoki, a jego działanie musi być uznane za działanie lekkomyślne i nierozważne. Skarżący powinien był brać pod uwagę fakt, iż czyszczenie maszyny nieodłączonej od zasilania stwarza oczywiste ryzyko wypadku.

Samo stwierdzenie naruszenia przez poszkodowanego zasad BHP nie oznacza jednak wyłączenia uprawnienia do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego, gdyż konieczne jest ustalenie, czy powyższe naruszenie było wyłączną przyczyną wypadku, a jeśli tak, to czy nosi ono znamiona działania umyślnego bądź rażącego niedbalstwa. Organ rentowy odmawiając wypłaty świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego winien był okoliczności te wykazać.

Jak wynika z ustaleń Sądu, w chwili wypadku, wnioskodawca znajdował się na podeście zgniatarki usytuowanym na wysokości 272 cm od posadzki hali produkcyjnej, na który to podest wnioskodawca wszedł przy pomocy przymocowanej na stałe do konstrukcji drabiny. Wnioskodawca nie posiadał aktualnego orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do pracy na określonych stanowiskach (w tym wypadku na określonej wysokości), o których mowa w art. 229 § 4 Kodeksu pracy. Okoliczności te nie były przez strony kwestionowane. W ocenie Sądu, nie ulega z kolei wątpliwości, że prawidłowa jest argumentacja biegłego J. M. co do tego, że pomiędzy powyżej wskazanym zaniechaniem pracodawcy a wypadkiem ubezpieczonego istnieje adekwatny związek przyczynowy. Gdyby bowiem pracodawca przestrzegał przytoczonych przepisów prawa pracy nie powinien był dopuścić skarżącego do pracy na wysokości (na podeście zgniatarki) zarówno w dniu zdarzenia, jak i w pozostałych dniach. Nie ma przy tym znaczenia fakt, czy gdyby skarżącego przebadano pod kątem możliwości świadczenia pracy na wysokości, to zostałby do tej pracy dopuszczony, innymi słowy czy jego ówczesny stan zdrowia pozwalał na wykonywanie pracy tego rodzaju. Nie jest też istotne to, czy mając prawidłowe zaświadczenie wnioskodawca uniknąłby wypadku. Istotne jest jedynie to, że w dniu zdarzenia R. B. stosownego zaświadczenia nie posiadał a zatem winien był nie zostać dopuszczony do wykonywania pracy przy czyszczeniu zgniatarki. W tym przypadku faktu braku zaświadczenia lekarskiego nie oceniamy bowiem w kontekście wystąpienia przyczyny zewnętrznej zdarzenia, lecz w kontekście ewentualnego przyczynienia się pracodawcy do wypadku.

W ocenie Sądu, nie może budzić wątpliwości fakt, że to na pracodawcy spoczywa obowiązek zadbania o to, by pracownik we właściwym terminie poddał się odpowiednim badaniom. Zaniechanie dopełnienia tego obowiązku nie może zostać pominięte w okolicznościach sprawy.

Sąd w składzie orzekającym w sprawie podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 9 września 1998 r. (II UKN 186/98 OSNP 1999/21/698), zgodnie z którym do pozbawienia pracownika świadczeń z tytułu wypadku przy pracy nie jest wystarczające stwierdzenie, że zachowanie pracownika było „decydującą przyczyną wypadku jeśli nie było ono wyłączną jego przyczyną (...). Wszystkie przesłanki: wyłączność przyczyny, umyślne lub rażące niedbalstwo w naruszeniu przez pracownika przepisów z zakresu ochrony życia i zdrowia oraz spoczywanie ciężaru dowodowego w wykazaniu obu przesłanek na pracodawcy muszą być spełnione łącznie”.

W tych okolicznościach bez znaczenia było ustalenie, że zachowanie poszkodowanego było główną przyczyną zdarzenia i nosiło – w ocenie Sądu - znamiona rażącego niedbalstwa, skoro nie stanowiło wyłącznej przyczyny wypadku.

Zgodnie z treścią art. 6 ust 1 pkt.1 i 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje zasiłek chorobowy - dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową.

Zgodnie z treścią art. 8 ust 2 ustawy wypadkowej zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje od pierwszego dnia niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, zaś zgodnie z art. 9 ust.1 zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100 % podstawy wymiaru.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz cytowanych wyżej przepisów, uznając odwołanie wnioskodawcy za uzasadnione, orzekł jak w sentencji.